

SENIORZY PADLI OFIARAMI OSZUSTWA METODĄ „NA SPRAWCĘ WYPADKU”

Data publikacji 21.02.2022

Policjanci systematycznie przypominają o tym, jak nie paść ofiarą oszustów, którzy wyłudniają pieniądze metodą „na policjanta” czy „na wnuczka”. Przystępcy modyfikują także wcześniej wykorzystywane metody i to właśnie jedną z nich jest tzw. metoda „na sprawcę wypadku”. Pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze Policji NIGDY nie proszą o przekazanie pieniędzy oraz nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! W ciągu ostatnich dni oszuści zadzwonili do mieszkańców Gdańska dwa razy.

Profilaktyczne działania funkcjonariuszy sprawiają, że otrzymują coraz więcej zgłoszeń od starszych osób, które wykazały się dostateczną czujnością i nie dały się okraść. Pomimo tego nadal zdarzają się seniorzy, którzy przekazali oszustom swoje oszczędności. Pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze Policji NIGDY nie proszą o przekazanie pieniędzy oraz nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! W ciągu ostatnich dni oszuści zadzwonili do mieszkańców Gdańska dwa razy.

Policjanci przypominają, że pomimo ciągle prowadzonych akcji profilaktycznych przestępcy nadal wykorzystują zaufanie społeczeństwa do funkcjonariuszy Policji i wyłudniają pieniądze od starszych osób. Sposób działania przestępców podających się za wnuczka czy członka rodziny jest już na tyle znany, że zdecydowana większość seniorów wykazuje się czujnością i nie daje się okraść, a o próbie oszustwa powiadamia policję. Oszuści jednak modyfikują swoje metody działania lub wracają do wcześniej wykorzystywanych. W ostatnim czasie gdańscy policjanci odnotowali trzy przypadki, w których sprawcy podszywali się pod członków rodziny biorących udział w wypadku drogowym. Opisując dramatyczny w skutkach wypadek, wzbudzają współczucie oraz troskę o bliskich ofiary i nakłaniają ją do oddania oszczędności.

Tylko w ciągu ostatnich dni gdańscy policjanci odnotowali dwa zgłoszenia o telefonach od oszustów. Niestety seniorzy nie wykazali się czujnością i stracili blisko 100 tys. zł.

Pierwszy telefon zadzwonił o godz. 2.00 w poniedziałek do 76-letniej mieszkanki Śródmieścia. Oszust powiedział, że jest policjantem, a jej spowodował wypadek i trzeba wpłacić kaucję, aby został zwolniony. Kobieta nie podejrzewała, że ma do czynienia z oszustwem i przekazała kilkadziesiąt tys. zł. „kurierowi”, który przyszedł do jej mieszkania.

Tej samej nocy do 86-latki z Wrzeszcza zadzwonił oszust, który podał się za jej syna. Powiedział, że jest sprawcą wypadku i potrzebuje pieniędzy na kaucję. Ok. godz. 4.00 pokrzywdzoną odwiedził „policyjny kurier” i odebrał od kobiety kilkadziesiąt tys. zł. oraz biżuterię.

Pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze Policji NIGDY NIE ŻĄDAJĄ PRZEKAZANIA PIENIĘDZY, a w sytuacji, gdy ktoś prosi o pieniądze w rozmowie telefonicznej, najprawdopodobniej jest oszustem chcącym wyłudzić pieniądze. W momencie, gdy mamy podejrzenia, że dzwoni oszust, powinniśmy zakończyć taką rozmowę telefoniczną. W przypadku jakichkolwiek podejrzeń prosimy o kontakt z Policją pod nr 112. Warto również skontaktować się z najbliższą rodziną i sprawdzić informację, którą nam przekazano, a o próbie oszustwa zawiadomić Policję.

Zwracamy się z apelem, również do osób młodych. Rozmawiajmy z rodzicami, dziadkami o tym, że są osoby, które mogą ich oszukać. Powiedzmy im jak zachować się w sytuacji, kiedy ktoś zadzwoni do nich z podobną informacją. Zwróćmy uwagę na zagrożenie osobom starszym, o których wiemy, że mieszkają samotnie. Zwykła ostrożność może uchronić ich przed utratą zbieranych latami oszczędności.